

1868e 67

AHP QD-10

# GAZETKA OBOZOWA

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO S. B. S. K.

Rok II.

Piątek, 25 kwietnia 1941 roku.

Nr.98-A./121/

## DEPESZE

FONDATION  
ARCHIVUM HELVETICO-POLONICUM  
Beni Chamin 27  
CH-1722 Bourguillon

/Wydanie poranne/

### OLBRZYMIĘ ZNISZCZENIA W TRYPOLISIE.

Londyn, 24.IV. /R/ Szkody wyrządzone podczas bombardowania Trypolisu przez flotę omówione zostały w komunikacie admiralicji, który na wstępie podkreśla, że bombardowanie było bardziej skuteczne, niż początkowo przypuszczano.

Trzy statki transportowe zostały trafione i podpalone. Widziano, jak jeden z nich tonął. Czwarty statek prawdopodobnie załadowany amunicją, rażony 15-to calowym pociskiem, eksplodował. Statek towarowy, przycumowany do molo, trafiony 15-to calowym pociskiem natychmiast zatonął. Na innym trafionym statku stojącym naprzeciw molo Karamanti powstał poważny pożar. Kontrtorpedowiec stojący przy molo Karamanti został celnym pociskiem bardzo poważnie uszkodzony. Conajmniej z trzech innych statków stojących w porcie podniosły się kłęby dymu, lecz niewiadomo, czy nastąpiło to na skutek trafienia, czy też była to próba stworzenia zasłony dymnej. Bezwątpienia wyrządzono żegludze nieprzyjacielskiej jeszcze inne poważne szkody.

Urządzenia portowe zostały również poważnie zniszczone bądź uszkodzone. Salwy pocisków padły na nabrzeże hiszpańskie. Ze składów i urzędów dobywały się wielkie chmury dymu. Widoczne było wyraźnie, że pociski dział średniego kalibru w ciągu 10-ciu minut celnie padały na to wybrzeże będące głównym punktem wyładunkowym. Pociski wielkiego kalibru padły na pozycje obronne na tym wybrzeżu. Siedziba urzędu gubernatora i dowództwa marynarki była wielokrotnie trafiona pociskami. Szereg

pocisków padł na samo molo Karamanti. Inne obiekty wojskowe na wybrzeżu odniosły również ciężkie uszkodzenia. Wielki pożar powstał na południe od molo Karamanti w głównym zbiorniku paliwa. Ogień ogarnął wiele otaczających budynków. Duże bloki budynków wojskowych lub rządowych zostały zburzone. Liczne salwy spadły na lub w bezpośredniej bliskości głównego dworca, gdzie wybuchły poważne pożary. Niezwykle gwałtowny wybuch nastąpił w elektrowni trafionej pociskami 15-to calowymi.

Chmury kurzu i dymu uniemożliwiły dokładną obserwację. Wystrzelono ok. 530 ton pocisków.

Marynarka brytyjska nie poniosła żadnych strat, ani nie miała ofiar przy wykonaniu tego zadania, mimo, że baterie nabrzeżne nieprzyjaciela były czynne zarówno w czasie zbliżania się okrętów, jak i w czasie akcji. Nie widziano nieprzyjacielskich jednostek floty.

Podczas zbliżania się do portu samoloty Fulmar zaatakowały 5 Ju.52 przeznaczonych do przewozu wojsk i 4-ry z nich zestrzeliły w płomieniach. Zestrzelono również długodystansowy bombowiec Cant 1007. W poniedziałek po bombardowaniu zestrzelono inny samolot Cant 1007 i Dornier 24, który był zmuszony do opuszczenia się na morze, ciężko uszkodzony.

Następnego dnia trzy Ju.88 do lotów nurkowych próbowały ataku na flotę. Atak był zlikwidowany przez nasze Fulmary. Jeden Ju.88 zestrzelono, drugi zapalił się i napewno również uległ zniszczeniu, podczas gdy trzeci ciężko uszkodzony wyraźnie ucieczką wycofał się z pola walki.

AHP...GAOB-MO-121A

KOMUNIKAT BRYTYJSKIEJ KWATERY.

Londyn, 24.IV. /R/ Wojska brytyjskie w Grecji pozostają w kontakcie z nieprzyjacielem, lecz we środę nie było poważniejszych walk.

W Libii wytężona działalność brytyjskich oddziałów wywiadowczych zarówno w okręgu Tobruku, jak i Solum.

W Abisynii utrzymywany jest stale wzrastający nacisk na nieprzyjaciela, broniącego się na pozycjach od północy i południa Dessie. Jakkolwiek zniszczenia dróg utrudniają operacje brytyjskie, to jednak zostały osiągnięte zadowalające postępy przez poszczególne brytyjskie kolumny, operujące od południa.

Oddziały brytyjskie zajęły Mazi, ważny punkt strategiczny.

Nairobi, 24.IV. /R/ Brytyjskie wojska imperialne przerwały nieprzyjacielską przednią linię obronną w rejonie Dessie.

Chartum, 24.IV. /R/ Brytyjskie patrole zmechanizowane uzyskały zadowalające postępy w kierunku Amba Alagi, pomimo przeszkód ze strony nieprzyjaciela. Amba Alagi i Dessie są prawdopodobnie ostatnimi punktami, gdzie Włosi się bronią.

Inne okręgi z wyjątkiem Asosy i Gambeila są spokojne.

WALKI NA BAŁKANACH.

Londyn, 24.IV. /R/ Brytyjskie wojska w Grecji walczą u boku swych greckich sprzymierzeńców na froncie rozciągającym się na przestrzeni ok. 100 km.. Wobec znacznej przewagi nieprzyjaciela sytuacja tych oddziałów jest trudna, ale to nie oznacza, żeby znalazły się w potrzasku. Główny atak nie nastąpił jeszcze, ale pozycje wojsk sprzymierzonych są ustawnie bombardowane. Obecnie kiedy bohaterska armia w Epirze zmuszona została do poddania się, na alianckie linie mogą być łatwo przerzucone nowe dywizje niemieckie. Armia grecka z Epiru dokonywała cudów, broniąc przez 16 dni terytorium przed naporem połączonych kolumn niemiecko-włoskich. Akcja opóźniająca armii greckiej umożliwiła brytyjskim wojskom imperialnym i głównym siłom greckim zadanie kolosalnych strat przeciwnikowi.

Zastępca premiera australijskiego powiedział: Jesteśmy świadkami ostatniego aktu bohaterskiej akcji części armii greckiej w czasie odwrotu wojsk sprzymierzonych. Nie możemy spodziewać się, aby walki w Grecji obróciły się na naszą korzyść, ale wszyscy Brytyjczycy powinni pamiętać o jednej rzeczy: Zadaliśmy nieprzyjacielowi nieprawdopodobne straty.

Północna Grecja jest dosłownie pokryta niemieckimi czołgami i innym materiałem wojennym i zasłana zwłokami żołnierzy niemieckich.

Sydney, 24.IV. /R/ W związku z doświadczeniami obecnymi na Bliskim Wschodzie, australijska rada wojenna omawiała dziś potrzebę niezwłocznego przyspieszenia produkcji uzbrojenia i wyekwipowania zmechanizowanej armii.

Londyn, 24.IV. /R/ Wojska brytyjskie w Grecji trzymają się w dalszym ciągu na pozycjach w rejonie Termopil. Cała linia frontu jest nienaruszona.

Podkreśla się tu, że część armii greckiej poddała się nie Włochom, a Niemcom.

Jest dotychczas rzeczą wątpliwą, czy Niemcy zajęli wyspę Lemnos.

WIELKA AKCJA BRYTYJSKIEGO LOTNICTWA.

Londyn, 24.IV. /R/ We środę bombowce R.A.F. działające pojedynczo ciężko zbombardowały ważną elektrownię w Ibbe w pobliżu Osnabrück w północno-zachodnich Niemczech. Samoloty osiągnęły swój cel w odległości ok. 300 mil od brzegów Anglii przez umiejętne korzystanie z zasłony chmur. Zaobserwowano celne trafienia w samą elektrownię, którą bombardowano z wysokości paruset stóp. Nastąpiła gwałtowna eksplozja w głównym budynku, a gruzy wyleciały wysoko w powietrze.

W Holandii na wyspie Terschelling celnie trafiono bombami radiostację. Wojska znajdujące się w pobliżu ostrzelano z karabinów maszynowych z nieznaczącej wysokości.

Podczas ataków na żeglugę wzdłuż wybrzeży Holandii trafiono trzy statki, które zostały prawdopodobnie zniszczone, inne zaś uszkodzone. Jeden ze zniszczonych statków był duży.

Z wypraw tych nie powrócił tylko jeden samolot.

W nocy ze środy na czwartek dokonano znowu ciężkiego ataku na krążowniki pancerne "Scharnhorst" i "Gneisenau" w dokach Brest. Wiele ciężkich bomb zrzucono ze znacznej liczby bombowców. Ścisła obserwacja wyników była znów niemożliwa, ale widziano jeden wielki pożar i kilka mniejszych. Prawdopodobnie okręty te nie mogą już wyruszyć z bazy.

Lotnictwo ochrony wybrzeża, które uczestniczyło w ataku na Brest, atakowało też Le Havre. Nie stracono w tych nocnych operacjach żadnego samolotu.

Myśliwce R.A.F. we czwartek rano zestrzeliły do morza w pobliżu południowego brzegu Anglii dwa bombowce i jeden myśliwski sam. w hr. Sussex.

Londyn, 24.IV. /R/ Zatopiono statek-cysterne z ładunkiem ponad 10 tys. t.